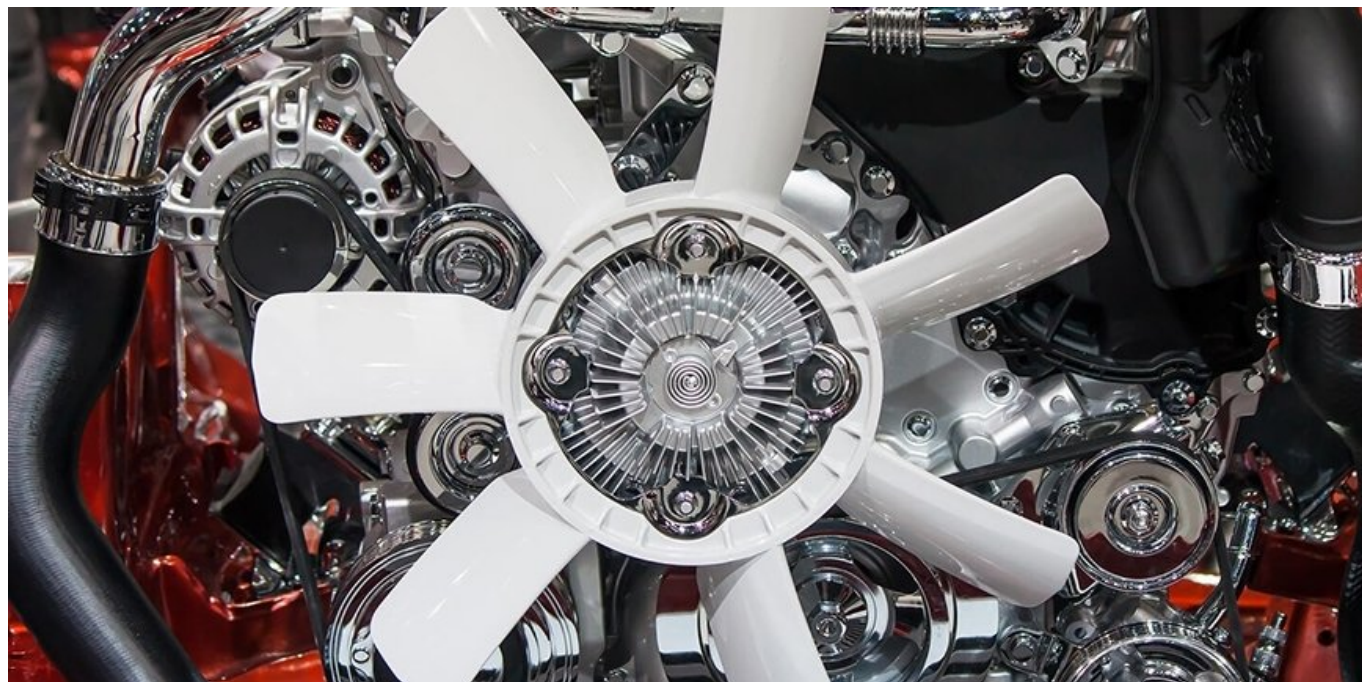


Technologie siłą napędową motobranży [RAPORT]

data aktualizacji: 2019.03.07



Producenci w Polsce zdają sobie sprawę z ogromnej roli nowych technologii w branży motoryzacyjnej. Niemal połowa (46%) widzi w tym trendzie największe możliwości dla rozwoju polskiego automotive. Mowa przede wszystkim o produkcji części lub podzespołów do aut elektrycznych, hybrydowych i autonomicznych lub całych pojazdów - wynika z raportu Exact Systems „MotoBarometr 2018. Nastroje w automotive”.

Jednak eksperci podkreślają, że innowacje technologiczne to nie tylko szanse na rozwój, ale również potencjalne zagrożenia. W obliczu czekających branżę motoryzacyjną zmian, polscy respondenci najbardziej obawiają się zmniejszenia liczby zamówień w istniejących już fabrykach w Polsce (38%), spadku sprzedaży i produkcji pojazdów (36%) oraz niewystarczającego wsparcia rządowego dla sektora automotive (30%).

Z roku na rok znaczenie technologii w oczach zakładów motoryzacyjnych rośnie. Rok temu wskazał na nie co trzeci respondent, a dwa lata temu – co piąty. Może to być również związane z realizacją przez polski rząd Planu Rozwoju Elektromobilności, którego ważnym ogniwem będą właśnie zakłady produkcyjne w Polsce i ich włączenie w produkcję polskiego auta elektrycznego. W porównaniu do ubiegłorocznej edycji raportu, wzrósł ponad czterokrotnie odsetek respondentów, którzy liczą na nowy zakład produkcyjny (2017: 9%). Warto podkreślić, że rozwój technologii jest postrzegany jako największa możliwość wzrostu dla branży motoryzacyjnej w każdym z badanych krajów, poza Turcją, która najbardziej liczy na produkcję nowego modelu auta. Najwięcej technologicznych optymistów jest na Węgrzech (71% wskazań), w Niemczech (67%) oraz w Wielkiej Brytanii (50%).

Spokojni o politykę, zmartwieni kosztami pracy

Biorąc pod uwagę zagrożenia, jakich obawiają się przedstawiciele zakładów motoryzacyjnych, badane państwa możemy podzielić na dwie grupy. W pierwszej największą bolączką w najbliższych

latach będą koszty pracy, w Polsce aż 2 na 3 respondentów obawia się ich wzrostu. To zdecydowanie więcej niż rok temu (18%). Do tej grupy należą również Węgry, Czechy, Słowacja, Rosja i Rumunia.

Państwa z drugiej grupy martwią się najbardziej sytuacją gospodarczo-polityczną. Wśród nich znalazła się Wielka Brytania, Turcja oraz Niemcy. Szczególne obawy panują wśród przedstawicieli brytyjskiego automotive (75% wskazań), co może być związane z procesem wyjścia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej. Co ciekawe, nad Wisłą producenci są nieco bardziej spokojni o otoczenie gospodarczo-polityczne niż rok wcześniej (29% w porównaniu do 42% w 2017 r.).

- Według naszych analiz, w Polsce największy potencjał ma rozwój samochodów z napędem elektrycznym i hybryd plug-in. W związku z nowymi trendami motoryzacyjnymi, największą szansą dla naszego kraju jest powstanie nowej fabryki części i podzespołów motoryzacyjnych, a największym zagrożeniem mogą okazać się zmniejszone zamówienia na części i podzespoły w istniejących fabrykach. Co ciekawe i bardzo mnie osobiście cieszy, u aż 39% producentów motoryzacyjnych w Polsce jest dział odpowiedzialny za badania i rozwój nowoczesnych technologii, a prawie co trzeci zakład już produkuje części do ekoaut i aut autonomicznych – mówi Paweł Gos, Prezes Zarządu Exact Systems S.A.

Polscy producenci motoryzacyjni liczą, iż dzięki nadchodzącej rewolucji technologicznej w naszym kraju umocni się obszar, w którym jesteśmy liderem regionu już od kilku lat, tj. produkcja części i podzespołów. Połowa respondentów liczy na powstanie nowych fabryk, a 48% ma nadzieję, że zwiększy się wolumen zamówień w już istniejących zakładach. Nie brakuje jednak optymistów, którzy liczą, że w naszym kraju zostanie zlokalizowana nowa fabryka aut elektrycznych lub hybrydowych (41% wskazań).

- Nie dziwi fakt, że firmy widzą szansę na swój rozwój w nowych technologiach. To się dzieje już od kilku lat, czego dowodzi badanie MotoBarometr. Ten trend wynika zresztą z pewnej reakcji łańcuchowej. Inaczej mówiąc: producenci oryginalnego wyposażenia i bezpośredni dostawcy potrzebują, poszukują i właśnie z takimi innowacyjnymi podmiotami chętniej wchodzi w kooperację. Wymusza to oczywiście szerokorozumiany postęp w technologii i technice w ogóle, a nie tylko w samej branży – mówi Roman Kantorski, prezes Polskiej Izby Motoryzacji. I dodaje: W sukurs przychodzi tutaj Sektorowy Program INNOMOTO, dzięki któremu firmy chętniej podejmują działania badawczo – rozwojowe. Obecnie mamy już II edycję tego programu, a przed nami jeszcze trzecia.

Źródło: